

Marta Greszata-Telusiewicz

KRYZYS MAŁŻEŃSKI JAKO PRZYCZYNA WSZCZĘCIA KANONICZNEGO PROCESU O NIEWAŻNOŚĆ MAŁŻEŃSTWA W ŚWIETLE KODEKSOWEJ ZASADY *SALUS ANIMARUM*

Kryzys małżeński jako przyczyna wszczęcia kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa w świetle kodeksowej zasady *salus animarum*

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4735-4175> E-mail: marta.greszata-telusiewicz@kul.pl

DOI: <https://doi.org/10.62266/PK.1898-3685.2023.32.04>

Wprowadzenie

Rodzina jest najważniejszą i podstawową wspólnotą życia społecznego, u podstaw jej założenia stoi małżeństwo. Dla katolików jest to małżeństwo kanoniczne, ważne zawarte. Jednakże w życiu bywa tak, że nie zawsze wszystko poprawnie się układa, również w małżeństwie rodzą się różne problemy, które w dalszej kolejności przekładają się na całe życie rodzinne, tym samym także na wychowanie dzieci. Kryzysy mają różne podłoże i różne mechanizmy. Większość kryzysów daje się naprawić przy odpowiednim wysiłku i współpracy. Bywają jednak także kryzysy nienaprawialne, gdyż u ich źródła jest przesłanka, okoliczność, podważająca sam fakt istnienia małżeństwa. Kanoniczne prawo małżeńskie daje w tym zakresie dość szeroką perspektywę spojrzenia na problemy małżeńskie w kontekście formalno – prawnym, ukazując podstawy nieważności małżeństwa, jeżeli oczywiście zaistnieją określone okoliczności życiowe, będące podstawą do ich wskazania. To właśnie kryzys małżeński najczęściej staje się zarzewiem aktywności sądowej jednego z małżonków, czy to na forum prawa polskiego czy to na forum prawa kanonicznego.

1. Kanoniczne przesłanki nieważności małżeństwa

Wśród podstaw do stwierdzenia nieważności małżeństwa kanonicznego Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 roku¹ wymienia następujące przeszkody zrywające: przeszkoda wieku, przeszkoda niemocy płciowej - czyli impotencja, przeszkoda węzła małżeńskiego – bigamia, przeszkoda różnej religii, przeszkoda święceń kapłańskich, przeszkoda ślubu wieczystego publicznego czystości w instytucie zakonnym, przeszkoda uprowadzenia, przeszkoda występku, przeszkoda pokrewieństwa, przeszkoda powinowactwa, przeszkoda przyzwoitości publicznej, przeszkoda pokrewieństwa prawnego - adopcja; oraz następujące wady zgody małżeńskiej: niezdolność do powzięcia zgody małżeńskiej - zaburzenia psychiczne, brak wystarczającej wiedzy o małżeństwie, błąd co do osoby lub co do przymiotu osoby, podstępne wprowadzenie w błąd, błąd co do jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa, wiedza lub opinia o nieważności małżeństwa, symulacja zgody małżeńskiej - zgoda pozorna, małżeństwo zawarte pod warunkiem, przymus i bojaźń; oraz sposób wyrażania zgody małżeńskiej, czyli formę kanoniczną zawarcia małżeństwa, która również ma wpływ na jego ważność².

Prawomocne orzeczenie nieważności małżeństwa może się pojawić tylko i wyłącznie w konsekwencji przeprowadzonego kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa w jednym z sądów kościelnych. Najważniejszym celem każdego takiego procesu, jak również całego Ko-

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallotinum, Poznań 1984 (dalej CIC).

² CIC, c. 1073 – 1123.

deksu Prawa Kanonicznego pozostaje sentencja wyrażona w ostatnim jego kanonie *salus animarum suprema lex*³. Bez tego odniesienia kodeksowe przepisy procesowe tracą na znaczeniu, gdyż to właśnie cel determinuje ich treść. Zawsze chodzi bowiem o dobro dusz. Mnogość kanonicznych zasad procesowych wynika właśnie z tej nadrzędnej, której tak wzniosła treść wymaga od Prawodawcy kościelnego rozlicznych zabiegów legislacyjnych. Na tym tle jawi się również zasada dwustronności, wszechobecna w konstrukcji każdego procesu kanonicznego, stojąca wręcz u jego podstaw.

Zasada dwustronności wypływa z zasady kontrydiktoryjności⁴ i z zasady równości stron⁵, jako tych, które organizują strony w ramach *iudicium*⁶. Odnosi się ona nie tylko do podmiotów kanonicznego postępowania sądowego takich jak powód i pozwany, ale również do tego, który ma zadanie czuwać nad aktywnością podmiotów procesu, czyli do sędziego. To wszystko odbywa się w trakcie *iudicium*, w kontekście kontrowersji – zasadniczego pytania, w którym wskazuje się na przyczynę nieważności małżeństwa, co jest podstawą toczącego się sporu.

Odzwierciedlenie realizacji zasady dwustronności można odnaleźć na łamach kodeksowych norm procesowych oraz dokumentów opublikowanych przez Papieża Franciszka wprowadzających reformę procesu kanonicznego⁷. Zasada ta ma na celu wydobyć i ukazać tych, którzy stanowią o personalnym wymiarze procesu kanonicznego, czyli stron procesowych w ich dwustronnej korelacji. Ich działania w tym wymiarze dopełniają cel każdego kanonicznego *iudicium*, którym jest dobro dusz.

Z dwustronności wynika również przepis wskazujący na sytuację śmierci małżonka w trakcie procesu, ale przed zakończeniem postępowania dowodowego. Instancja ulega wtedy zawieszeniu dopóki drugi małżonek lub inny zainteresowany nie złoży wniosku o kontynuowanie procesu, w tym przypadku należy udowodnić interes prawny⁸. Jest to oczywiste zważywszy na fakt konieczności faktycznego działania obu stron w procesie dla wydobywania prawdy obiektywnej. W rzeczywistości jest to już pierwszy etap rozeznawania radykalnego kryzysu małżeństwa.

2. Teoretyczny obraz zasady dwustronności

Zasada dwustronności zakłada istnienie w *iudicium* kanonicznym dwóch odrębnych podmiotów, dotyczy to również kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa. Istotą tej zasady jest fakt, że w każdym procesie występują dwie strony, z których jedna jest powodem, a druga pozwanym⁹. Te dwa podmioty stają wobec sędziego, aby prowadzić proces zgodnie z regułami kanonicznego prawa procesowego. Należy jednak zauważyć, że – zgodnie z przepisami kanonicznego prawa procesowego - nie zawsze jest to konieczne fizycznie, na przykład w sytuacji, gdy dekretem zostanie ogłoszone niestawiennictwo strony pozwanej. W wyżej wspomnianym

³ CIC, c. 1752.

⁴ M. Greszata, *Problem kontrydiktoryjności w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, [w:] A. Dzięga, M. Wróbel (red.), *Kościelne Prawo Procesowe. Materiały i Studia*, t. 3, Wyd. Diecezjalne Sandomierz. Lublin 2003, s. 239 – 258.

⁵ M. Greszata-Telusiewicz, *Salus animarum jako istota reformy procesowej Papieża Franciszka*, Wyd. KUL, Lublin 2019, s. 97 – 105.

⁶ M. Greszata M, *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2008.

⁷ Papież Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanonu Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa*, 15.08.2015; *List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus” reformujący kanonu Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa 15.08.2015; Zasady proceduralne rozpatrywania spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, 15.08.2015 (tekst łacińsko – polski), Biblos, Tarnów 2015 (dalej MIDI).

⁸ Art. 9, *Zasady proceduralne*, MIDI.

⁹ M. Fąka, *Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego*, cz. 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978, s. 55.

kontekście dochodzi do faktycznego stawienia się wobec sędziego kościelnego tylko jednej strony procesowej, co jednak od strony formalno – prawnej nie niweczy zasady dwustronności. Jest ona wtedy obecna *implicite* w teoretycznej strukturze, zasadach i celu kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa. Toczy się on bowiem o stwierdzenie faktu prawnego, jakim jest nieważność małżeństwa. Zawsze naprzeciw takiemu twierdzeniu staje Kościół, który z natury rzeczy stoi na straży ważności sakramentu małżeństwa, czego wyrazem jest obecność obrońcy węzła w każdym procesie o nieważność małżeństwa. Prawo kanoniczne nigdy nie dopuszcza do takiej sytuacji, aby w procesie mogła się wypowiedzieć tylko jedna strona, żeby mógł być zaprezentowany tylko jeden punkt widzenia. Udział obrońcy węzła w takich sprawach jest więc bezwzględnie konieczny.

Stronami, które biorą udział w każdym kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa, jest strona powodowa i strona pozwana. Ale obok nich należy jeszcze wymienić obrońcę węzła i rzecznika sprawiedliwości, którym przysługują takie same uprawnienia, jak stronom faktycznie prowadzącym spór prywatny wobec siebie. W określonych sytuacjach obrońca węzła staje bardziej po stronie pozwanej, a rzecznik sprawiedliwości bardziej po stronie powodowej. Adwokat i pełnomocnik, którzy w zasadzie pracują na zlecenie strony i dla strony sporu, również korzystają z uprawnień przysługujących stronom sporu. Podobnie jest w przypadku opiekunów i kuratorów, którzy reprezentują strony sporu w ramach uprawnień przysługujących tym stronom.

Zasada dwustronności jest bardzo ściśle i bezpośrednio związana z zasadą kontrydiktoryjności i zasadą równości stron, ponieważ dwustronność w procesie wyraża się w jego kontrydiktoryjności, która nie może być realizowana bez równouprawnienia stron. Dopiero w sytuacji, gdy wobec sędziego kościelnego staną dwa podmioty jako strony procesowe, może zaistnieć procesowa „walka” stron, która może być realizowana tylko wtedy, gdy powód i pozwany mają możliwość działania w pełnym zakresie swoich uprawnień.

Powyższe uwagi pokazują troskę norm kanonicznych, aby skutecznie zabezpieczyć możliwość bezpośredniego udziału w postępowaniu obu małżonków, czyli osób wprost i najbardziej tym zainteresowanych.

3. Pozycja procesowa osoby trzeciej

Bardzo specyficzną konstrukcją w kanonicznym prawie procesowym jest instytucja udziału osoby trzeciej w procesie. Można zauważyć, że z jednej strony instytucja ta pozornie zaburza zasadę dwustronności, ale z drugiej – należy podkreślić, że jednak ją nieco ubogaca¹⁰. Dla osoby trzeciej Prawodawca nie przewidział bowiem innych możliwości podjęcia działań w procesie i korzystania ze swoich uprawnień, niż te przynależne czy to stronie powodowej, czy to stronie pozwanej. Zatem, gdy osoba trzecia występuje w procesie, może ona to czynić wspomagając którąś z procesujących się stron lub też występując w swoim własnym interesie. Ponadto osoba trzecia może występować w procesie z własnej inicjatywy lub też wezwana do udziału przez sędziego. Udział osób trzecich przewidział również ustawodawca w polskim kodeksie postępowania cywilnego, charakter ich udziału w procesie cywilnym różni się jednak w sposób zasadniczy od charakteru udziału osoby trzeciej w kanonicznym procesie spornym.

Ten, kto jest zainteresowany, może być dopuszczony do udziału w sprawie, w każdej instancji sporu, albo jako strona, która broni własnego prawa, albo dodatkowo, aby wspomagać kogoś z procesujących się¹¹. Niektórzy kanoniści uważają, że w tej normie chodzi przede wszystkim o sprawy niemalżeńskie, bo w przypadku procesów małżeńskich nie ma właściwie

¹⁰ Warto zauważyć, że instytucja ta nie jest w ogóle normowana w Instrukcji procesowej dla spraw o nieważność małżeństwa *Dignitas connubii*. Zob. Pontificium Consilium De Legum Textibus, *Instructio „Dignitas connubii” servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii* (25 I 2005). *Communicationes* 37 (2005), s. 11 – 89.

¹¹ CIC, c. 1596 § 1.

nikogo, kto mógłby być tą trzecią osobą w sporze¹². W praktyce sądowej w świecie można jednak odnaleźć takie procesy małżeńskie, które toczą się z udziałem osoby trzeciej, na przykład sprawy *in favorem fidei*.

W kanonistyce najczęściej rozróżnia się dwa rodzaje uczestnictwa osoby trzeciej, fizycznej lub prawnej, w *iudicium* - jest to interwencja główna lub uboczna. W związku z tym osoba trzecia może być interwenientem głównym lub ubocznym, zależy to od charakteru związku jej praw z przedmiotem sporu i ma to wpływ na jej uprawnienia procesowe¹³. Interwencja główna jest powództwem wytoczonym przez uprawnioną osobę trzecią do obrony własnego prawa, bezpośrednio lub pośrednio przeciwko obu stronom wszczętego już procesu. W takiej sytuacji osoba trzecia staje się stroną procesu a sąd łącznie rozpatruje sprawę z powództwa głównego i powództwa interwencyjnego. Interwencja uboczna polega na przystąpieniu osoby trzeciej do procesu w charakterze pomocnika jednej ze stron. W takiej sytuacji osoba ta ma interes prawny w uzyskaniu korzystnego dla tej strony rozstrzygnięcia, gdyż od tego zależą także jej uprawnienia, obowiązki lub sytuacja prawna. Takim motywem przystąpienia osoby trzeciej do sprawy nie może być tylko chęć pomocy stronie ze względów moralnych czy emocjonalnych. Obie formy interwencji są podejmowane przez osobę trzecią w sposób wolny, czyli z jej własnej inicjatywy¹⁴.

Można jeszcze wskazać na trzeci rodzaj interwencji, który polega na włączeniu osoby trzeciej na żądanie sędziego, czyli interwencja konieczna¹⁵. Ma wtedy miejsce przypozwanie, które jest powiadomieniem osoby o toczącym się procesie i wezwaniem jej do uczestnictwa w nim. Osobę trzecią sędzia wzywa dekretem, podobnie jak stronę pozwaną. Wydaje się, że interwencja konieczna będzie zawsze interwencją główną, ponieważ w innym przypadku bardzo trudno byłoby wykazać, że interwencja jest konieczna. Osoba przypozwana wchodzi więc w uprawnienia strony i wyrok odnosi się także do niej. Takie przypozwanie osoby trzeciej przez sędziego musi być poprzedzone wysłuchaniem stron oraz obrońcy węzła i rzecznika sprawiedliwości, jeśli występują w sprawie, ma to na celu upewnienie się, czy wezwanie osoby trzeciej jest konieczne¹⁶. By taki ktoś mógł być dopuszczony do procesu, powinien przed zamknięciem postępowania dowodowego przedłożyć sędziemu skargę powodową, w której powinno się znaleźć krótkie uzasadnienie jego prawa do interwencji¹⁷. Tą osobą trzecią może być ktoś, kto w jakiś sposób się dowiedział o *iudicium* i chce w nim wziąć udział, ponieważ nie jest to strona, która musi od początku brać udział w sprawie, ona może się później dowiedzieć o procesie i później wziąć w nim udział¹⁸.

¹² M. Greszata, *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza*, Wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2007, s. 166 – 167.

¹³ R. Sztymmler, *Ochrona praw człowieka w normach kanonicznego procesu spornego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińskiego – Mazurskiego, Olsztyn 2003, s. 121. Kiwior uważa, że osoba trzecia może przystąpić do procesu poprzez interwencję, która może być główna, współuczestnicząca, uboczna lub konieczna. Interwencja główna ma miejsce wtedy, gdy strona trzecia wytacza powództwo obu stronom procesowym, broniąc własnego prawa. Interwencja współuczestnicząca zachodzi wówczas, gdy strona trzecia dołącza się do jednej ze stron, występując przeciwko drugiej ze względu na obronę własnego prawa. Interwencja uboczna ma miejsce wtedy, gdy strona trzecia przystępuje do procesu w charakterze pomocnika jednej z procesujących się stron. Interwencja konieczna zachodzi wtedy, gdy strona trzecia jest wezwana przez sędziego do udziału w procesie na wniosek jednej lub obu stron. Zob. W. Kiwior, *Przedmiot restitutio in integrum w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku oraz w orzecznictwie trybunałów apostolskich w latach 1984 – 1995*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2001, s. 77; por. L. Madero, *De las causa incidentales. Cann. 1587 – 1591. Código de Derecho Canónico*, Edición bilingüe y anotada, a cargo del Instituto Martin de Azpilcueta, Pamplona 1992, p. 951 – 956.

¹⁴ M. Greszata-Telusiewicz, *Salus animarum*, s. 110.

¹⁵ R. Sztymmler, *Ochrona praw człowieka*, s. 121 - 122.

¹⁶ R. Sztymmler, *Ochrona praw człowieka*, s. 123.

¹⁷ CIC, c. 1596 § 2.

¹⁸ M. Greszata, *Kanoniczny proces zwyczajny*, s. 167.

Ten, kto interweniuje w sporze jako osoba trzecia, powinien być dopuszczony do udziału w tym stadium sprawy, w jakim się ta sprawa znajduje, z wyznaczonym krótkim terminem zawitym dla przedłożenia swoich dowodów, jeżeli sprawa doszła do stadium dowodowego¹⁹. Zazwyczaj zdarza się to na początku, gdy dwie strony prowadzą spór i zostaną przesłuchane, zgłasza się ktoś, kto w takim stanie rzeczy też jest zainteresowany. Może być na przykład tak, że dwie strony procesowe chcą się podzielić kawałkiem ziemi, ale nie swoim, tylko należącym do kogoś innego, kto właśnie może się zgłosić do postępowania jako osoba trzecia. Wtedy skarga powodowa powinna zostać przyjęta i w następnej kolejności osoba ją składająca uzyskuje wszystkie uprawnienia strony, czyli może zaproponować swoje dowody. Ale może być oczywiście i tak, że ta osoba trzecia przyłącza się do jednej ze stron prowadzących już spór i łącznie z nią może realizować swoje uprawnienia²⁰.

Sędzia, po wysłuchaniu stron, powinien wezwać przed sąd osobę trzecią, której interwencja wydaje się konieczna²¹. Jednak sędzia przed podjęciem tej decyzji, musi po prostu wezwać tę osobę trzecią, wcześniej powinien jednak zapytać strony o nią i dopiero potem ją wezwać. W tym przypadku chodzi o wysłuchanie stron, a nie o ich zgodę, w przepisie kanonu nie ma mowy o zgodzie, tylko o wysłuchaniu stron. Gdy sędzia wprowadzi osobę trzecią do procesu, wtedy ona występuje tak, jak gdyby była stroną, uwzględniając fakt, że ma wszystkie procesowe możliwości, ażeby brać udział w procesie jako strona procesująca się. Gdyby bowiem taka osoba trzecia była na prawach świadka, nie mogłaby proponować i wprowadzać środków dowodowych. Jest to więc osoba, która jest równouprawniona w stosunku do stron procesujących się²².

W przepisach o udziale osoby trzeciej w procesie spornym nie ma kanonu określającego ewentualne środki prawne przeciw dekretoowi oddalającemu wniosek o dopuszczenie do udziału osoby trzeciej. Ale, jeśli zostanie oddalony wniosek o interwencję główną, to wnioskodawcy służy odwołanie do trybunału nadrzędnego, co wynika z kanonów 1618 i 1629 4°. Nie ma jednak możliwości odwołania się od oddalenia przy interwencji ubocznej, osoba taka może wnieść odrębną skargę do obrony swoich praw²³.

Reasumując, osoba trzecia jest równouprawniona w stosunku do stron procesujących się, czyli powoda i pozwanego i, gdy staje w procesie, występuje w roli procesowej osoby trzeciej, na co wskazuje sama nazwa tej instytucji. Sam udział osoby trzeciej w procesie rodzi nieco odmienną strukturę wewnętrznych relacji procesowych między uczestnikami postępowania, dlatego też jej sytuacja procesowa również jawi się jako nieco inna. Nie zaburza ona zasada dwustronności w tym sensie, że dwie strony w procesie są obecne, ale wzmacnia tę zasadę w tym sensie, że dopuszcza kolejną stronę procesową. Tym samym zostaje również wzmocniona zasada kontradiktoryjności, gdyż spór rozszerza swój krąg i tym samym wzmacnia *contra wobec dictio*. W oczywisty sposób ma to również zasadnicze znaczenie w rozpoznawaniu i rozwiązywaniu głębokiej sytuacji kryzysowej między małżonkami.

4. Dwustronność jako zasada w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa

Dwustronność w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa jest zasadą, w ramach której wobec sędziego kościelnego formalnie występuje strona powodowa i strona pozwana. Faktycznie ta sytuacja nie zawsze przedstawia się w sposób tak oczywisty, gdyż, jeśli chodzi o stronę pozwaną, to w odniesieniu do niej może być wydany dekret niestawiennictwa. Ponadto, przy poszczególnych czynnościach procesowych, jeśli prawo na to zezwala, strony mogą być

¹⁹ CIC, c. 1596 § 3.

²⁰ M. Greszata, *Kanoniczny proces zwyczajny*, s. 167.

²¹ CIC, c. 1597.

²² M. Greszata, *Kanoniczny proces zwyczajny*, s. 167 – 168.

²³ R. Szytchmiller, *Ochrona praw człowieka*, s. 122.

reprezentowane przez swoich pełnomocników i adwokatów, opiekunów i kuratorów, oraz ustawowych reprezentantów. Nie wpływa to jednak ujemnie na zasadę dwustronności, gdyż bez względu na przebieg procesu o nieważność małżeństwa i sposób jego prowadzenia przez strony, zawsze u jego podstaw stoi dwustronność.

Gdyby nie zasada dwustronności, w ogóle nie można byłoby mówić o *iudicium*, w tym również o procesie o nieważność małżeństwa. Sporność zakłada bowiem mówienie na ten sam temat dwóch podmiotów. Mówienie to powinno być w całości lub w części ze sobą sprzeczne, a jednocześnie z jakiejś racji zasadne. Tylko w takiej sytuacji sąd kościelny ma do czynienia z wątpliwością prawną, którą ma za zadanie rozstrzygnąć.

W przypadku każdego procesu o nieważność małżeństwa, zasada dwustronności zakłada możliwość prowadzenia sporu przez obydwój małżonków. Jedno z tych małżonków może na przykład stać na stanowisku nieważności ich małżeństwa, a drugie może zaprzeczać tej nieważności lub zaprzeczać wskazywanemu tytułowi nieważności małżeństwa i proponować swój własny. Daje to sytuację, w której obydwój małżonkowie uważają, że ich małżeństwo jest nieważne, tylko że każde z nich wskazuje na różne tytuły nieważności małżeństwa. Ale jednocześnie zasada dwustronności w każdym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa kanonicznego wyraża się w realizacji sporu przez dwie strony, z których jedną mogą stanowić małżonkowie chcący nieważności małżeństwa lub przynajmniej jedno z nich a drugą stronę stanowi Kościół, który uważa małżeństwo za ważne i ciągle obowiązujące. W ten sposób można wskazać na dwa podmioty, pomiędzy którymi istnieje wątpliwość prawną w odniesieniu do faktu ważnie zawartego małżeństwa.

Zasada dwustronności w KPK ma formę dyrektywalną wyrażoną w normie kanonu 1476: „Każdy, zarówno ochrzczony, jak i nie ochrzczony, może występować przed sądem; strona zaś pozwana zgodnie z przepisami prawa, ma obowiązek odpowiadać”. A następnie jest ona wielokrotnie potwierdzana w innych przepisach, dla przykładu: 1504 2°, 1504 3°, 1504 4°, 1505 § 2 2°, 1524 § 1 i wiele innych.

Podsumowanie

Sytuacja głębokiego kryzysu małżeństwa, ujawnionego w kontekście odkrytej przesłanki nieważności związku i dlatego praktycznie niemożliwego do naprawienia, dotyczącego zarówno oboje małżonków jak i ewentualne potomstwo, może w konsekwencji stać się podstawą do wszczęcia procesu o nieważność małżeństwa. W tymże postępowaniu sądowym małżonkowie przyjmą role procesowe powoda i pozwanego ze swoimi uprawnieniami, nieco różniącymi się od siebie. Małżonkowie toczący proces, to dwie strony procesowe, stanowiące fundament zasady dwustronności, która w sposób zasadniczy potwierdza zasadę kontradyktoryjności, inaczej sporności, zaistniałego konfliktu prawnego, u źródeł którego leży właśnie kryzys małżeński. Naprzeciwko siebie muszą stanąć dwie osoby - strony, żeby w ogóle mógł powstać spór. Muszą to być osoby fizyczne lub prawne poprzez swojego reprezentanta, faktycznie odnoszące się do tego samego przedmiotu sporu w *iudicium*, czyli powód i pozwany.

W systemie kanonicznego prawa procesowego czasami może zaistnieć taka konstrukcja, iż po jednej stronie staje Kościół, który stoi na straży ważności sakramentu małżeństwa, reprezentowany przez obrońcę węzła. Po drugiej stronie stają małżonkowie, którzy uważają swoje małżeństwo za nieważnie zawarte lub tylko jedno z nich tak twierdzi przy formalnie stwierdzonej nieobecności drugiego.

Papieski dokument MIDI poprzez wprowadzenie procesu skróconego przed biskupem²⁴ bardzo mocno podkreśla wagę uczestnictwa obu małżonków w procesie, którzy jednocześnie i

²⁴ Szeroko na temat wymogów procesu skróconego zob. A. Girardo, *La scelta della modalità con cui trattare la causa di nullità: processo ordinario o processo più breve*, [nel:] Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale, (a cura della) *La riforma dei processi matrimoniali di Papa Francesco. Una guida per tutti*, Milano 2016, p. 47 – 65.

zgodnie proszą o nieważność małżeństwa²⁵. Oczywiście z tezą przeciwną występuje wtedy obrońca węzła, tym samym zasada dwustronności zostaje nienaruszona. W tym kontekście Papież Franciszek podkreśla: „...postanowiłem niniejszym Listem opublikować przepisy, które nie mają na celu promowania nieważności małżeństwa, ale przyspieszenie procesów, jak również ich uproszczenie w taki sposób, aby serca wiernych, którzy oczekują na wyjaśnienie swojej sytuacji, nie były zbyt długo zniewolone przez mroki wątpliwości z powodu opóźnień w wydaniu wyroku”²⁶. Troska o zbawienie dusz pozostaje więc niezmiennie nadrzędnym celem wszelkich zabiegów legislacyjnych, co bardzo mocno podkreślił Papież Franciszek: „Zatem troska o zbawienie dusz, która – zarówno dzisiaj, tak jak w przeszłości – pozostaje najwyższym celem instytucji, ustaw i prawa”²⁷. Franciszek jednoznacznie staje w tej kwestii po stronie małżonków przeżywających głęboki kryzys, dla których postępowanie kanoniczne staje się istotną i skuteczną pomocą.

Ponieważ prawomocne orzeczenie nieważności małżeństwa może zaistnieć tylko i wyłącznie jako wynik przeprowadzonego kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa w jednym z sądów kościelnych. Najważniejszym celem każdego takiego procesu, jak również całego Kodeksu Prawa Kanonicznego, pozostaje sentencja wyrażona w ostatnim jego kanonie *salus animarum suprema lex*²⁸. Bez tego odniesienia kodeksowe przepisy procesowe tracą na sile, gdyż to właśnie cel determinuje ich treść. Mnogość kanonicznych zasad procesowych wynika właśnie z tej nadrzędnej, której tak wzniosła treść wymaga od Prawodawcy kościelnego rozlicznych zabiegów legislacyjnych. Na tym tle jawi się również zasada dwustronności, wszechobecna w konstrukcji każdego procesu kanonicznego, stojąca wręcz u jego podstaw. Niech więc te przepisy pozwalają i pomagają konkretnym osobom w realnym wychodzeniu z głębokiego kryzysu zawartego przez nich małżeństwa, który w określonych sytuacjach może zaistnieć nawet bez niczyjej wyraźnej winy.

Streszczenie:

Prawomocne orzeczenie nieważności małżeństwa może się ujawnić tylko i wyłącznie w konsekwencji przeprowadzonego kanonicznego procesu o nieważność małżeństwa w jednym z sądów kościelnych. Najważniejszym celem każdego takiego procesu, jak również całego Kodeksu Prawa Kanonicznego pozostaje sentencja wyrażona w ostatnim jego kanonie *salus animarum suprema lex*. Bez tego odniesienia kodeksowe przepisy procesowe tracą na znaczeniu, gdyż to właśnie cel determinuje ich treść. Mnogość kanonicznych zasad procesowych wynika właśnie z tej nadrzędnej, której tak wzniosła treść wymaga od Prawodawcy kościelnego rozlicznych zabiegów legislacyjnych. Na tym tle jawi się również zasada dwustronności, wszechobecna w konstrukcji każdego procesu kanonicznego, stojąca wręcz u jego podstaw.

Słowa kluczowe: kryzys małżeński, rodzina, proces kanoniczny, proces małżeński, zasady procesowe

Summary:

Marriage crisis as a reason for initiating a canonical process for the nullity of marriage in the light of the salus animarum principle

The absolute declaration of nullity of a marriage may be revealed only as a consequence of a canonical trial for nullity of marriage in one of the ecclesiastical courts. The main goal of every such process, as well as of the entire Code of Canon Law, remains the sentence expressed

²⁵ Szeroko na ten temat zob. P. Montini, *Gli elementi pregiudiziale del processus brevior: consenso delle parti e chiara evidenza di nullità. Prassi e sfide dopo l'entrata in vigore del m.p. Mitis Iudex Dominus Iesus e del Rescriptum ex Audientia del 7 dicembre 2015*, *Studi Giuridici*, Città del Vaticano 2018, p. 47 – 64.

²⁶ *Wprowadzenie*, MIDI.

²⁷ Tamże.

²⁸ CIC, c. 1752.

in its last canon: *salus animarum suprema lex*. Without reference to this sentence, the procedural principles lose their relevance, because this goal determines their content. The multitude of canonical procedural principles results from this overarching principle. Its sublime content requires numerous legislative measures from the ecclesiastical lawgiver. Against this background, the principle of the bilateralism appears, which is omnipresent in the structure of every canonical trial, and is at the heart of it.

Keywords: marital crisis, family, canonical process, marital process, procedural principles

Bibliografia:

Źródła prawa

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983) pars II, 1 – 317; tekst polski [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallotinum, Poznań 1984.

Litterae Apostolicae Motu Proprio Mitis Iudex Dominus Iesus (08.09.2015).

Pontificium Consilium De Legum Textibus, Instructio „Dignitas connubii” servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii (25 I 2005). *Communicationes* 37 (2005), s. 11 – 89.

Literatura

Fąka M., *Normy ogólne kanonicznego procesu sądowego*, cz. 2, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1978.

Giraud A., *La scelta della modalità con cui trattare la causa di nullità: processo ordinario o processo più breve*, [nel:] *Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale*, (a cura della) *La riforma dei processi matrimoniali di Papa Francesco. Una guida per tutti*, Milano 2016.

Greszata M., *Iudicium cum principiis. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa*, Wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2008.

Greszata M., *Kanoniczny proces zwyczajny w ujęciu Księdza Profesora Jerzego Grzywacza*, Wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Lublin 2007.

Greszata M., *Problem kontradycyjności w kanonicznym postępowaniu o nieważność małżeństwa*, [w:] A. Dziega, M. Wróbel (red.), *Kościelne Prawo Procesowe. Materiały i Studia*, t. 3, Wyd. Diecezjalne Sandomierz. Lublin 2003, s. 239 – 258.

Greszata – Telusiewicz M., *Salus animarum jako istota reformy procesowej Papieża Franciszka*, Wyd. KUL, Lublin 2019.

Kiwior W., *Przedmiot restitutio in integrum w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku oraz w orzecznictwie trybunałów apostolskich w latach 1984 – 1995*, Wyd. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2001.

Madero L., *De las causas incidentales. Cann. 1587 – 1591. Código de Derecho Canónico*, Edición bilingüe y anotada, a cargo del Instituto Martin de Azpilcueta, Pamplona 1992.

Montini P., *Gli elementi pregiudiziali del processus brevior: consenso delle parti e chiara evidenza di nullità. Prassi e sfide dopo l'entrata in vigore del m.p. Mitis Iudex Dominus Iesus e del Rescriptum ex Audientia del 7 dicembre 2015*, *Studi Giuridici*, Città del Vaticano 2018.

Szychmiller R., *Ochrona praw człowieka w normach kanonicznego procesu spornego*, Wyd. Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego, Olsztyn 2003.

C- 539

marta.greszata@gmail.com

mgresz@kul.pl